

sygn. akt III AUa 804/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w osobie Przewodniczącej – sędziogo Urszuli Iwanowskiej, po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2024 r., w S., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 listopada 2022 r., sygn. akt VI U 991/21,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozostawiając termu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

sędzia Urszula Iwanowska

sygn. akt III AUa 804/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 sierpnia 2021 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ustalił emeryturę dla R. M. przyznając świadczenie od dnia 5 września 2021 r. i przyjmując: kwotę składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji: 8.602,37 zł; kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego: 249.620,67 zł; średnie dalsze trwanie życia: 204,30 miesięcy i wysokość emerytury na kwotę: 1.282,33 zł. W odwołaniu od powyższej decyzji R. M. wniósł o ponowne ustalenie kapitału początkowego, doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych oraz przeliczenie świadczenia emerytalnego z zastosowaniem najkorzystniejszych lat prac. Ubezpieczony podniósł, że do ustalenia kapitału początkowego nie uwzględniono dochodów z ERP-7 z dnia 24 lutego 2020 r. za okres: 1986 roku w kwocie 188.956,00 zł, 1987 roku w kwocie 490.474,00 zł, 1988 roku w kwocie 755.014,00 zł, 1989 roku w kwocie 719.769,00 zł. Nadto organ rentowy nie słusznie nie uwzględnił do ustalenia kapitału początkowego okresów od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. oraz od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r., ponieważ środek dowodowy zawiera inną datę urodzenia niż w innych dokumentach. Ubezpieczony wskazał, że nie jest w stanie dokonać korekty świadectw pracy, gdyż zakład został zlikwidowany, a dokumentów z tego okresu nie posiada archiwum. Jednakże błąd w dacie urodzenia można zweryfikować za pomocą numeru PESEL, przy czym w tym okresie nie posługiwano się tym numerem. Odwołujący podkreślił, że również w wydanej decyzji ZUS popełnił błąd w jego nazwisku i zamiast M. wpisał M..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że nie uznał okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. i od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r., gdyż przedstawione przez skarżącego świadectwo pracy z 1987 roku zawiera nieprawidłowe nazwisko oraz datę urodzenia, niezgodne z zawartymi w przedstawionym do wglądu wraz z wnioskiem rentowym dowodem osobistym. ZUS nie uwzględnił również zarobków za lata 1986 – 1989 w Klubie (...) W. wobec błędnego zapisu nazwiska osoby zatrudnionej. Zdaniem organu, chociaż ubezpieczony przedłożył dokumenty wskazujące na zatrudnienie w spornych

okresach oraz na osiągnięcie zarobków, jednakże błędne zapisy dotyczące daty urodzenia oraz nazwiska osoby, której dotyczą dyskwalifikują je w postępowaniu administracyjnym jako wiążące organ rentowy.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2022 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego R. M. na kwotę 1.759,20 zł od dnia 5 września 2021 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. M. urodził się w dniu (...)

W dniu 8 maja 2021 r. złożył wniosek o emeryturę. W odpowiedzi organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Decyzją z dnia 25 października 2021 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na skutek odwołania ubezpieczonego oraz przedłożonych dokumentów, zmienił decyzję z dnia 27 sierpnia 2022 r., w ten sposób, że ustalił emeryturę ubezpieczonego, przyznając świadczenie od dnia 5 września 2021 r., tj. od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego: kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji: 8.602,37 zł; kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego: 249.620,67 zł; kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie, z uwzględnieniem ich waloryzacji: 3.757,50 zł, średnie dalsze trwanie życia: 204,30 miesięcy; wysokość emerytury: 1.282,33 zł.

Przy ustalaniu wysokości świadczenia organ nie uwzględnił: wynagrodzeń za lata 1986-1989 na podstawie zaświadczenia ERP-7 z dnia 24 lutego 2020 r., ponieważ jest wystawione na błędne nazwisko M.; okresu zatrudnienia od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. oraz od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r., ponieważ świadectwa pracy zawierają błędną datę urodzenia.

R. M. w okresie od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. oraz od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. na stanowisku pomocnik elektromontera. Podczas pracy w (...) w G. wykonywał oświetlenia energetyczne, pracował w G., na ul. (...). W latach 1973-1975 roku pracowały tam dwie osoby. Nie było innej osoby o nazwisku M.. Wydane świadectwo pracy obarczone jest błędem.

Od dnia 1 września 1986 r. do 31 sierpnia 1989 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Klubie Sportowym (...) przy stacji hodowli roślin w W.. Był w grupie remontowo-budowlanej, która wspierała klub piłkarski, zarabiała na piłkarzy. R.M. wraz z innymi pracownikami m.in. czyścił kotły w P., kanalizację. Z tytułu zatrudnienia w (...) W. ubezpieczony osiągnął następujące dochody:

- 1986 rok w kwocie 188.956,00 zł,
- 1987 rok w kwocie 490.474,00 zł,
- 1988 rok w kwocie 755.014,00 zł,
- 1989 rok w kwocie 719.769,00 zł.

Ubezpieczony z powodu błędów urzędowych - błędnej odmiany, nosił nazwisko (...). W dniu 20 września 1974 r. złożył wniosek o wydanie dowodu osobistego na w/w nazwisko. Do zmiany nazwiska na (...) doszło dopiero w 1977 roku.

Przy uwzględnieniu okresów zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. i wysokości wynagrodzenia w (...) W. wysokość emerytury ubezpieczonego na dzień 5 września 2020 r. wynosi 1.759,20 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasady obliczania emerytur kapitałowych regulują przepisy art. 24-26 oraz 53 w zw. z art. 183 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 504; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna). Zarówno do obliczenia kapitału (art. 173-175 ustawy), jak i emerytur przyznanych ubezpieczonemu, konieczne jest ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego i wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury - art. 53. Wskaźnik ten obliczany jest zgodnie z art. 15 ustawy. Przyjmuje się podstawy wymiaru składek z 10 kolejnych lat z ostatniego dwudziestolecia (w przypadku kapitału 10 kolejnych dowolnych lat sprzed 1999 roku) lub 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu ubezpieczenia (w przypadku kapitału sprzed 1999 roku), dolicza się kwoty wskazane ust. 3 i 3a i dokonuje obliczeń - sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych; oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu; oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z zastrzeżeniem ust. 5, stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury, przy czym dla kapitału początkowego, jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego jedynie przez część miesiący tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu.

W myśl art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Następnie Sąd Okręgowy przypomniał, że w niniejszej sprawie przedmiotem sporu określonym w odwołaniu od decyzji ZUS z dnia 27 sierpnia 2021 r. było kwestionowane przez ubezpieczonego nie zaliczenie przez organ rentowy okresu pracy od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. oraz od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., a także wysokości wynagrodzenia w latach 1986-1989 uzyskanego podczas pracy w (...) W.. Organ rentowy nie uwzględnił tego okresu pracy oraz wysokości wynagrodzenia wskazując, na to że przedłożone dokumenty zawierałyby błędne zapisy dotyczące daty urodzenia oraz nazwiska ubezpieczonego.

Regulacje określające dowody dopuszczalne przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., nr 237, poz. 1412). Zgodnie z § 21 tego rozporządzenia środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Z kolei, zgodnie z § 22 ust. 1 rozporządzenia środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności:

- 1) legitymacja ubezpieczeniowa;
- 2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Jednocześnie sąd meriti miał na uwadze, że w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega

żadnym ograniczeniem. Według art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt, może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07). Ugruntowane poglądy orzecznictwa wprost wskazują, że w postępowaniu sądowym należy odstąpić od ograniczeń wynikających z treści § 21 ust. 1 i § 27 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe. W postępowaniu toczącym się przed sądem fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogą być udowadniane za pomocą wszelkich środków dowodowych (III AUa 877/15 - wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 listopada 2015 r.). Oznacza to, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być wprawdzie udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, jednakże zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97 i z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2013 r., III AUa 269/13).

Sąd Okręgowy podkreśli, że przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia, czy w spornym okresie (od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. oraz od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r.) ubezpieczony faktycznie pracował w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. oraz jakie wynagrodzenie ubezpieczony uzyskiwał w latach 1986-1989 podczas pracy w (...) W..

Odnosząc się w pierwszej kolejności do okresu pracy w (...) w G. sąd meriti zwrócił uwagę, że świadectwo wykonywania pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu przepisu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest ani organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. W postępowaniu sądowym traktuje się je jako dokument prywatny w rozumieniu przepisu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Po dokonaniu weryfikacji ogółu zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd uznał, że nie można odmówić mocy dowodowej przedłożonemu świadectwu, mimo iż zawiera ono wskazane przez organ rentowy nieścisłości w postaci odmiennego nazwiska i dnia urodzenia ubezpieczonego. Sąd przyjął, że są to oczywiste omyłki pisarskie, bowiem pozostałe dane personalne znajdujące się w spornym dokumencie i indywidualizujące ubezpieczonego, tj., imię ojca, miesiąc i rok urodzenia, pozwalają stwierdzić, że świadectwo to potwierdza zatrudnienie odwołującego. Co więcej jak wynika z akt organu rentowego, ubezpieczony faktycznie uprzednio posługiwał się nazwiskiem (...), co zostało uwidocznione m.in. w złożonym przez niego wniosku o wydanie dowodu osobistego (k. 75 akt ZUS). Ponadto pozostałe świadectwa pracy znajdujące się w aktach emerytalnych wskazują, że nazwisko ubezpieczonego wielokrotnie było przedmiotem omyłek pisarskich i błędnych zapisów przez osoby sporządzające dokumentację pracowniczą i występowało m.in. jako (...)(k. 66 akt ZUS), (...)(np. k. 67 akt ZUS) oraz (...) (np. k. 63 akt ZUS). Co więcej jak słusznie zauważył odwołujący nawet zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja ZUS obarczona była tego typu błędem (k. 80 akt ZUS). Powyższe okoliczności zostały potwierdzone zeznaniami ubezpieczonego (k. 49), który opisał przebieg zatrudnienia w (...) w G. oraz wykonywane tam czynności.

Przechodząc natomiast do wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez R. M. podczas zatrudnienia w (...) W., Sąd Okręgowy wskazał, iż ta wynika wprost z przedłożonego w toku sprawy zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, zawierającego poprawnie zapisane nazwisko i datę urodzenia ubezpieczonego (k. 15-16). Dokument ten w pełni pokrywa się ze znajdującym się uprzednio w aktach ZUS zaświadczeniem przedstawiającym błędne nazwisko odwołującego (...)(k. 34-35), co potwierdza tylko ustalenia Sądu, co do oczywistych omyłek pisarskich w tym zakresie.

Uwzględniając powyższe, zdaniem sądu pierwszej instancji braki lub błędy w dokumentacji pracowniczej (w szczególności błędy w wydanym świadectwie pracy) nie mogą powodować negatywnych konsekwencji dla ubezpieczonego i w toku postępowania wywołanego jego odwołaniem od niekorzystnej dla niego decyzji organu

rentowego, sąd władny był dokonywać własnych ustaleń, na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. Zasada swobodnej oceny dowodów, wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c., z jednej strony, uprawnia Sąd do oceny tychże dowodów, „według własnego przekonania”, z drugiej natomiast strony, zobowiązuje Sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Uprawnienie sądu do oceny dowodów, według własnego przekonania, nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny, Sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 września 2013 r., III AUa 329/13, LEX nr 1378585).

W związku z powyższym - w ocenie sądu pierwszej instancji - brak jest podstaw do odmowy wiarygodności, zgromadzonym w toku postępowania dokumentom oraz zeznaniom wnioskodawcy, a zatem brak jest prawnych przesłanek do zaniechania przez organ rentowy uwzględnienia, spornego okresu zatrudnienia i wysokości wynagrodzenia przy wyliczaniu kapitału początkowego, a tym samym, emerytury skarżącego. Warto zaznaczyć, że dokonując powyższych ustaleń Sąd miał na względzie powszechnie znane trudności w dokumentowaniu nie tylko wysokości wynagrodzenia, ale nawet samego zatrudnienia w latach odległych od daty wniosku, związane z brakiem dokumentów (te podlegały, bowiem, niszczeniu po upływie określonego czasu), czy wręcz likwidacją zakładów pracy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego, co do niemożności uwzględnienia informacji wynikających ze spornego druku Rp-7, bądź przedłożonego świadectwa pracy. Organ rentowy poza kwestionowaniem znajdujących się w aktach dokumentów, nie przedstawił jakichkolwiek innych rzeczowych argumentów przemawiających za oddaleniem odwołania w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji należało odwołującemu uwzględnić okres zatrudnienia w (...) w G., co wynika z analizy zgromadzonego materiału dowodowego, oraz faktyczne wynagrodzenie, które otrzymał w latach 1986-1989 z tytułu zatrudnienia (...) W., bowiem przedstawione przez odwołującego zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 zalicza się do środków dowodowych służących udowodnieniu wysokości zarobków.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dał wiarę dokumentom zgromadzonym w aktach organu rentowego, a także zeznaniom ubezpieczonego albowiem były one spójne i logiczne, i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Natomiast organ rentowy nie zaoferował żadnych dowodów, które mogłyby wskazywać na zasadność prezentowanego stanowiska.

Ponadto sąd meriti wskazał, że w piśmie z dnia 30 września 2022 r. (k. 57) organ rentowy dokonał hipotetycznego wyliczenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonego z uwzględnieniem spornych okresów zatrudnienia i wynagrodzenia. Ubezpieczony nie sprzeciwił się wyliczeniu emerytury we wskazanej wysokości. Sąd również nie znalazł podstaw aby kwestionować dokonane wyliczenie z urzędu, zatem znalazły one odzwierciedlenie w treści wydanego wyroku.

Mając na względzie powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.: art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w wyniku:

a) błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i przyjęcia, że ubezpieczony był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. (dalej wskazywane jako: (...)), w okresie od 30 października 1973 r. do 5 maja 1975 r. i od 2 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1977 r. i w tym zakresie pominięcie treści świadectwa pracy z „1987r.”, wskazującego na zatrudnienie innej osoby, tj. R. M. urodzonego dnia (...), ponadto pominięcie treści załączonego do odwołania ubezpieczonego z dnia 14 października 2021 r. od spornej decyzji zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu ERP-7 z dnia 24 lutego 2020 r. Klubu (...) w W. (dalej wskazywany jako: Klub), wymieniającego pracownika z nazwiskiem (...) oraz pominięcie

treści wniosku z dnia 20 września 1974 r. o wydanie dowodu osobistego podpisanego nazwiskiem (...), który nie jest decyzją administracyjną w sprawie zmiany nazwiska oraz pominięcie okoliczności, dotyczącej braku akt osobowych ubezpieczonego, dotyczących spornych okresów zatrudnienia, umożliwiających weryfikację rozpatrywanego stanu faktycznego, a także bezzasadne przyjęcie błędu organu rentowego w zakresie kwalifikacji tych dokumentów, w tym spornego świadectwa pracy, w sytuacji gdy takich podstaw nie było i oparcie rozstrzygnięcia na subiektywnych zeznaniach ubezpieczonego przy braku inicjatywy dowodowej ubezpieczonego;

b) błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i przyjęcia, że ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę w dniu 8 maja 2021 r. podczas, gdy przedmiotowy wniosek złożył w dniu 5 sierpnia 2021 r., ponadto błędnego przyjęcia, że decyzją z dnia 25 października 2021 r. organ rentowy zmienił decyzję z dnia 27 sierpnia 2022 r. podczas gdy zmianie podlegała decyzja z dnia 27 września 2021 r. - które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniosł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania,

- zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi zarzucił, że sąd pierwszej instancji dokonał błędnych ustaleń, że ubezpieczony był zatrudniony w spornym okresie w (...) na podstawie świadectwa pracy z „1987 r.”, z którego wynika zatrudnienie osoby o nazwisku (...) urodzonej (...) oraz zeznań ubezpieczonego w żaden sposób nie weryfikującego tego zatrudnienia w drodze zeznań świadków bądź informacjami z właściwych jednostek, archiwizujących dokumentację pracowniczą z tego okresu. Wprawdzie - jak wskazał Sąd - w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków nie podlega żadnym ograniczeniom, jednak nie może ono mieć charakteru dowolnego, tj. z pominięciem tychże świadków bądź brakiem weryfikacji spornych okoliczności o inną pozyskaną przez Sąd z urzędu dokumentację pracowniczą. Powyższe uchybienie dotyczy w szczególności spornego zatrudnienia ubezpieczonego w Klubie, odnośnie którego powód zeznał, że w tym Klubie (...) pracował z K. J. i M.. Ubezpieczony miał więc wiedzę i dane osób, współpracujących z nim. Ponadto do pisma procesowego z dnia 14 listopada 2021 r. ubezpieczony ponownie przedłożył zaświadczenie „ERP-7 W. z dn. 4 listopada 2021 r. (oryginał i kserokopia)”, podpisany przez dwie osoby, a więc mogące zeznawać w sprawie, zważywszy, że przedmiotowe zaświadczenie zawiera w treści informację o dokumentach cyt. „dokument sporządzony na podstawie zachowanych oryginałów list płac ze wskazanego okresu”.

Skarżący podkreślił, że ubezpieczony nie podjął inicjatywy i działań w celu powołania wskazanych osób na świadków i uzyskania przywołanych dokumentów źródłowych (list płac). Również Sąd zaniechał czynności weryfikacyjnych, zwłaszcza, że zaświadczenie z dnia 4 listopada 2021 r. jest kolejnym przedłożonym dokumentem, mogącym być modyfikowanym dowolnie w zależności od potrzeb procesowych ubezpieczonego. Miarodajną więc dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie spornych okresów zatrudnienia ubezpieczonego jest dokumentacja źródłowa, w tym listy płac, której na obecnym etapie brak.

Zdaniem apelującego niezasadnym jest zważenie Sądu o cyt. „powszechnie znanych trudnościach w dokumentowaniu nie tylko wysokości wynagrodzenia, ale nawet samego zatrudnienia w latach odległych od daty wniosku, związane z brakiem dokumentów (...) czy wręcz likwidacją zakładów pracy (...)” wobec przedłożenia przez ubezpieczonego zaświadczenia z dnia 4 listopada 2021 r., wskazującego listy płac jednostki istniejącej.

Odnośnie natomiast spornego zatrudnienia w (...), organ rentowy podniósł, że strona przeciwna nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej w kierunku ustalenia statusu tego zakładu pracy i liczby pracowników podówczas zatrudnionych, w tym ze spornym nazwiskiem i datą urodzenia oraz lokalizacji akt osobowych pracowników, faktu

ich zniszczenia bądź odmowy ich udostępnienia. Sąd nie poczynił żadnych ustaleń w tym zakresie, a ubezpieczony nie zaoferował nowych dowodów. Nie zachodzi więc błąd organu rentowego w zakresie kwalifikacji spornej dokumentacji przy jednoczesnym braku innych dowodów, w tym dokumentów, dotyczących spornych okresów zatrudnienia. Zdaniem organu rentowego subiektywne zeznania ubezpieczonego nie są miarodajne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W odpowiedzi na apelację R.M. wniósł o jej oddalenie oraz obciążenie organu rentowego kosztami postępowania, w tym kosztami jego prawnika podkreślając, że ZUS jest silniejszą stroną w niniejszym postępowaniu, ponieważ dysponuje sztabem prawników. Ubezpieczony wskazał, że utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.248,60 zł, z której opłaca rachunki i utrzymuje się przez cały miesiąc. Ubezpieczony wskazał, że nie stać go na pokrywanie kosztów prawnika ZUS.

Jednocześnie skarżący wyjaśnił, że nie może ponosić negatywnych konsekwencji tego, że dokumentacja prowadzona przez różne organy - ówczesnych pracodawców, a nawet sam ZUS - zawierała błędy. Były to oczywiste omyłki pisarskie, czy to w nazwisku ubezpieczonego, które nie jest nazwiskiem prostym, czy też w dacie jego urodzenia, które nie mają większego znaczenia, a które były prostowane przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim.

ZUS wymaga powoływania świadków sprzed 40 czy 50 lat, w sytuacji gdy nie mam już kontaktu z pracownikami, którzy wówczas ze mną pracowali, lub zwyczajnie pomylili.

Ubezpieczony wniósł o zwrócenie się przez Sąd do biura (...) w G., celem nadesłania listy płac z Klubu (...) w W..

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się oczywiście uzasadniona.

Sąd Okręgowy nie rozpoznał sprawy poprzestając na przyjęciu twierdzeń ubezpieczonego, rażąco naruszając art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie zupełnie dowolnej, oderwanej od rzeczywistości oraz materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu administracyjnym oceny stanowiska ubezpieczonego.

W sprawie organ rentowy zakwestionował okres zatrudnienia R. M. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. oraz wysokość wynagrodzenia z okresu zatrudniania w Klubie (...) w W..

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe, jednak w okolicznościach niniejszej sprawy trudno mówić o jej rozpoznaniu - Sąd oparł się bowiem o zakwestionowane przez organ rentowy dokumenty na podstawie zeznań ubezpieczonego. Natomiast oczywistym jest, że ubezpieczony ma interes w akcentowaniu tylko tych okoliczności, które uzasadniają jego stanowisko.

Odnosnie świadectwa pracy z 1987 r. wystawionego przez (...) Przedsiębiorstwo (...) w G., należy mieć na uwadze, że zostało ono wystawione dla R. M. (a nie dla R.M.) urodzonego w dniu (...) (a nie dla urodzonego w dniu (...)). Przy czym, świadectwo wypisane jest pismem ręcznym, a nie maszynowym, podczas gdy „literówki” są charakterystyczne dla pisma maszynowego. Jednocześnie świadectwo wskazuje okres zatrudnienia od dnia 30 października 1973 r. do dnia 5 maja 1975 r., ostatnio na stanowisku pomocnik elektryka. Na pierwszej stronie świadectwa u jego dołu umieszczono także zapis: „od 02 lutego 1977 do 31 grudnia 1977 r.” - a brak jest wskazania czego ten okres dotyczy i kto umieścił tę adnotację, a przy zapisie na stronie drugiej: „Umowę rozwiązano na prośbę pracownika w ustawowym terminie wypowiedzenia” zachodzą uzasadnione wątpliwości, co do istnienia dwóch okresów zatrudnienia w tej firmie. Nie można również nie zauważyć, że świadectwo wystawione w 1987 r. zostało wystawione na druku, który już nie obowiązywał biorąc pod uwagę wymagania dla tego dokumentu określone w art. 97 § 1 Kodeksu pracy (w brzmieniu wówczas obowiązującym).

W tych okolicznościach sąd pierwszej instancji powinien z urzędu podjąć działania celem wyjaśnienia tych okoliczności (art. 232 w związku z art. 227 k.p.c.). Przy czym, najpierw Sąd winien pouczyć ubezpieczonego, że to

strona ma obowiązek naprowadzenia dowodów na okoliczności podnoszone w sprawie. Słusznie apelujący podniósł, że brak jakichkolwiek dowodów na okoliczność, że ubezpieczony czynił starania celem ustalenia miejsca przechowywania akt pracowniczych z (...), a wystąpienie Sądu do (...) Urzędu Wojewódzkiego o udostępnienie akt pracowniczych ubezpieczonego z tego przedsięwzięcia i poprzestanie na odpowiedzi, że Urząd nie jest przechowawcą tych akt, trudno uznać za wyczerpujące działania w tym zakresie.

W sprawie należy także mieć na uwadze, że ubezpieczony był zatrudniony zarówno po 1975 r., jak i po 1977 r. w innych zakładach pracy, z których przedłożył świadectwa pracy. Być może dokumentacja pracownicza z tych zakładów (przynajmniej jednego z nich) zawiera dokumenty odwiedzające także ten sporny okres (okresy) zatrudnienia ubezpieczonego.

Również odnośnie zaświadczenia ERP-7 z Klubu, wobec występujących różnic w zapisach, apelujący słusznie zarzuca brak konfrontacji przez Sąd tych danych z posiadaną przez wystawcę dokumentacją pracowniczą. Ponadto dysponując wskazaniem z imienia i nazwiska osób, które dokumenty podpisały, w przypadku problemów z dotarciem do dokumentacji bezpośrednio od pracodawcy, zawsze może rozważyć potrzebę przesłuchania tych osób i zobowiązania ich do złożenia dokumentacji źródłowej.

Mając na uwadze brak postępowania dowodowego w sprawie Sąd Apelacyjny uznał zarówno zarzuty apelacji, jak i jej wnioski za uzasadnione, i dlatego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

sędzia Urszula Iwanowska